Grodno
№23 (481),
10 grudnia 2017

www.slowo.grodnensis.by

# Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ





## Oryginalne i tradycyjne dekoracje bożonarodzeniowe

Nadchodzące święta to doskonały czas, by dać upust swej wyobraźni i pasjom artystycznym. Każdy z nas marzy o tym, by w przededniu Bożego Narodzenia dom stał się naprawdę piękny, wyjątkowy, inny od wszystkich, by zachwycał oryginalnością. Co roku pojawiają się nowe trendy dekorowania, a święta są bardziej kolorowe. Na półkach sklepowych można znaleźć ogrom ozdób świątecznych. Migocące światełka choinkowe, śnieżynki, różnokolorowe bombki przyciągają uwagę i nie pozwalają przejść obojętnie.

• ciąg dalszy na str. 4

## Młodzież – nadzieją Kościoła i społeczeństwa



Od 3 do 28 października 2018 roku w Watykanie będzie się odbywał Synod Biskupów, poświęcony problemom współczesnego młodego pokolenia pod hasłem „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania”. Wziąć bezpośredni udział w pracy przedsynodalnej mogą też sami młodzi z różnych zakątków świata. Powinni tylko odpowiedzieć na pytania proponowanej ankiety. Jest ona adresowana do młodzieży w wieku 16-29 lat.

W internecie na stronie youth.synod2018.va stworzono specjalne źródło, za pomocą którego można się dowiedzieć o przykładowym planie pracy synodu, o młodych świadkach wiary, również o świętych, przeczytać listy Ojca Świętego skierowane do młodzieży. Tam też każdy chętny młody człowiek może wypełnić ankietę. Jej celem jest uzupełnić opinie konferencji biskupich oraz przedstawić realny obraz tego, czym żyje dzisiejsza młodzież. W ten sposób Kościół pragnie się wsłuchać w głos młodych ludzi, od których zależy przyszłość społeczeństwa i wspólnoty wiernych.

• ciąg dalszy na str. 5

„Jezus przychodzi do nas codziennie w różnorodny sposób i prosi Go przyjąć”. Papież Franciszek

## ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

**II NIEDZIELA ADWENTU**
**Mk 1, 1-8**

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jak jest napisane u proroka Izajasza: „oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki" wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: „idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzciłem was wodą, on zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym".

### DROGA DO BOGA

Każdy człowiek w swoim życiu podąża rozmaitymi szlakami. Są one potrzebne również po to, aby inni mogli dotrzeć do nas. Zdarza się jednak, że nie da się pokonać pewnej drogi, gdyż jest zasypana, zniszczona, niedokończona, nieprzejezdna...

Ze szlaków, którymi podążamy naprzód, korzysta także Bóg. Posłał On na świat swojego Syna, aby przez Niego zbliżyć się do ludzi – słabych, cierpiących, żyjących w nędzy i niepewności, zranionych i pogardzanych. Stwórca pragnie nawiązać kontakt z każdym człowiekiem, podnieść go i przeprowadzić z królestwa zła do Królestwa Niebieskiego, uwolnić od panowania grzechu i śmierci, a poddać panowaniu miłości i życia. Bóg wciąż na nowo wychodzi nam na spotkanie, aby obdarzać swoją mocą i prawdziwym, bo nieprzemijającym szczęściem.

**Co powinienem uczynić, aby Bóg mógł dotrzeć do mnie i ofiarować swoje zbawienie?**

**Co muszę usunąć z własnych dróg, aby uczynić je „przejezdnymi" dla Pana?**

**III NIEDZIELA ADWENTU**
**J 1, 6-8. 19-28**

Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości. Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: „Kto ty jesteś?", on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: „Ja nie jestem Mesjaszem". Zapytali go: „Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?". Odrzekł: „Nie jestem". „Czy ty jesteś prorokiem?". Odparł: „Nie". Powiedzieli mu więc: „Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?". Powiedział: „Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak rzekł prorok Izajasz". A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zaczęli go pytać, mówiąc do niego: „Czemu zatem chrzcisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?". Jan im tak odpowiedział: „Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała". Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

### ZAŚWIADCZYĆ O CHRYSTUSIE

Trzecia Niedziela Adwentu stawia nam przed oczy postać Jana Chrzciciela – prawdziwego świadka, który do końca wierzył w to, że Chrystus jest Mesjaszem. Przypominał On, co jest najważniejsze, gdyż wiedział, że został posłany, aby przygotować drogę Emmanuelowi. Nowotestamentowy prorok rozumiał powierzone mu przez Pana zadanie. Cel jego misji polegał na tym, by zaświadczyć, że Jezus – „Słowo wcielone", „Światłość Prawdziwa" – jest prawdziwym Bogiem.

Jan Chrzciciel stał się głosem, który brzmiał ze względu na Chrystusa. Głosem, który się nie bał ani nie wstydził wyróżniać spośród innych głosów. Jego wypowiedzi były jasne i szczere. Wsłuchajmy się w ten adwentowy „głos wołającego na pustyni" i weźmy słowa proroka głęboko do serca.

**Czy jestem zdolny do dawania prawdziwego świadectwa o Jezusie?**

**Co robię, aby inni bardziej poznali „światłość prawdziwą"?**

*Ks. Jerzy Martinowicz*

**SŁOWO REDAKTORA**



*Ks. Jerzy Martinowicz*

# Starajmy się o cichość i pokorę

*Przed nami kolejne dni radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Jest to szczególny czas przygotowania do tego wielkiego wydarzenia – Bożego Narodzenia. Niech Adwent każdemu przypomni o tym, że do naszego ziemskiego wymiaru wkracza rzeczywistość nadprzyrodzona.*

Oczekiwanie na święta może wyglądać różnie. Przygotowując się do nich, ludzie nie zawsze koncentrują się na tym, co najistotniejsze. Skupiają uwagę na wyborze prezentów, gotowaniu potraw i urządzeniu stołu, wysyłaniu kartek. Niestety, to, co zewnętrzne, pociąga często bardziej niż sprawy ducha i zbawienia.

Każdy podobny okres powinien przede wszystkim zachęcić człowieka do przyjrzenia się sobie samemu, swoim słabościom. Jednak zawsze – w obecności Boga. W Adwencie musimy się starać o dalszą perspektywę dla wszystkiego, co czynimy i planujemy. Często aby to zrozumieć, trzeba zwolnić, a nieraz nawet się zatrzymać. Zatrzymać się i zaprosić Pana do swojej duszy, aby zaczął działać w naszym życiu. Najważniejsze jest zadbać o serce, by było otwarte na kochającego Zbawcę.

Na początku Adwentu 1936 roku św. Faustyna pisała: „Matka Boża pouczyła mnie, jak się przygotować do święta Bożego Narodzenia. Powiedziała mi: «Córko moja, staraj się o cichość i pokorę, aby Jezus, który ustawicznie mieszka w sercu twoim, mógł wypocząć. Adoruj Go w sercu swoim, nie wychodź z wnętrza swego... Ustawicznie przebywaj z Nim we własnym sercu, On ci będzie mocą» (Dz. 785). W tym czasie łaski powinniśmy wyostrzać wrażliwość na Jezusa przychodzącego do nas w każdej chwili życia – w Eucharystii, Słowie Bożym, modlitwie, wydarzeniach i – co najistotniejsze, a często najszczelniej zakryte – w obecności drugiego człowieka.

Często mówimy, że „czas płynie szybciej", „dni wydają się krótsze". Warto więc się postarać, mimo nawału obowiązków i świątecznej „gorączki", wykorzystać pozostałe dni Adwentu do pewnego rodzaju wyciszenia i zwolnienia tętniącego pośpiechem rytmu życia.

**Drodzy Czytelnicy!**

W dobrym duchu szykujmy nasze serca na zbliżające się święta. Pamiętajmy, że właściwe przygotowanie dokonuje się w wymiarze nadprzyrodzonym. Tylko głęboko w duszy możemy doświadczyć wielkiej tajemnicy Bożego Wcielenia i tylko sercem śpiewać możemy razem z Aniołami „Chwała Bogu na wysokościach...".




# PATRON MISTYKÓW: ŚW. JAN OD KRZYŻA



*W ikonografii św. Jan od Krzyża jest przedstawiany w habicie karmelitańskim. Jego atrybutami są otwarta księga, krucyfiks, lilia, orzeł u jego stóp.*

***Jest jednym z najbardziej znanych mistyków Kościoła. Jego dzieła, pełne zachwytu nad tajemnicą Trójcy Świętej, ciągle są odczytywane na nowo. Komentowali je m.in. św. Teresa od Dzieciątka Jezus, św. Edyta Stein i św. Jan Paweł II. Jan od Krzyża jest uważany za jednego z głównych twórców literackiego języka hiszpańskiego. Jego proza jest pełna poetyckich wyrażeń, a poezja nasycona duchową symboliką.***

**REFORMATOR KARMELITÓW I PRZYJACIEL ŚW. TERESY Z AVILA**

Przyszły święty urodził się w 1542 roku w miejscowości Fontiveros (Hiszpania) w pobliżu m. Ávila w Starej Kastylii. Był trzecim synem Gonzaleza de Yepes i Katarzyny Alvarez.

Gdy miał dwa lata, zmarł jego ojciec. Osierocona rodzina żyła w strasznej nędzy. Kilkakrotnie się przeprowadzała, szukając źródeł do utrzymania. Mimo wszelkich trudności matka wychowywała dzieci w duchu chrześcijańskim, pielęgnowała w nich wielką cześć dla Maryi.

W młodym wieku przyszły święty pracował w różnego rodzaju zawodach: był tkaczem, krawcem, pielęgniarzem w szpitalu. W 1559 roku po uzbieraniu odpowiedniej sumy pieniędzy rozpoczął naukę w szkole prowadzonej przez jezuitów w Medina del Campo.

Mając 21 lat, wstąpił do zakonu karmelitów, przeżywającego w drugiej połowie XVI wieku kryzys duchowy – brakowało gorliwości apostolskiej. Z tego też powodu rok po święceniach młody człowiek zastanawiał się nad porzuceniem zgromadzenia i kontynuowaniem życia zakonnego w odosobnieniu, w klasztorze kartuzów. Jednak po spotkaniu z Teresą z Avila, postanowił razem z zakonnicą dołożyć wszelkich starań do zreformowania obu zgromadzeń karmelitańskich, polegającym na powrocie do pierwotnej gorliwości, modlitwy i praktykowania umartwień.

Podobnie jak Reformatorka Karmelu, Jan od Krzyża doświadczył dużego oporu ze strony konfratrów, którzy oskarżali go o różnego rodzaju dziwactwa i dzielenie wspólnoty. Z tego powodu w 1577 roku znalazł się w podziemiach więzienia w Toledo. Wielką pociechą dla przyszłego świętego była nieustanna rozmowa z Wszechmocnym, częsta lektura Pisma Świętego, medytacja nad nim i długie adoracje Najświętszego Sakramentu. Swoje życie w całości zawierzał Bożej Opatrzności.

W czasach największych wypróbowań powstały najgłębsze i najpiękniejsze dzieła hiszpańskiego mistyka. Jednym z najbardziej znanych jest traktat „Droga na górę Karmel", gdzie zostały omówione kolejne etapy, przez które musi przejść człowiek wiary, by osiągnąć możliwie najdoskonalsze zjednoczenie z Bogiem. Dzięki traktatom mistycznym otrzymał tytuł doktora Kościoła Powszechnego.

Jan od Krzyża zmarł 14 grudnia 1591 roku w klasztorze w Ubedzie (Hiszpania) w wieku 49 lat. Cnotliwe, pełne udręczeń i wyrzeczeń życie stało się podstawą do wyniesienia go na ołtarze.

**CZEGO MOŻEMY SIĘ NAUCZYĆ OD ŚW. JANA OD KRZYŻA?**

Święty często powtarzał, że wszyscy ludzie będą sądzeni z miłości. Tymi słowami zachęca współczesnych do głoszenia swoimi czynami miłosiernej miłości Boga. Według niego każdy ochrzczony człowiek powinien być „żywą Ewangelią".

**CIEKAWE!**

Św. Jan Paweł II wielokrotnie nazywał św. Jana od Krzyża swoim przyjacielem i mistrzem w wierze, a od początku pontyfikatu nieustannie powtarzał, że to właśnie w szkole tego świętego odkrył godność człowieka i stał się jej obrońcą.

**Z UST ŚWIĘTEGO**

„Uspokój swą duszę, odrzucając wszelkie troski i nie przejmując się niczym, a będziesz służył Bogu według Jego upodobania i znajdziesz w Nim swą radość" („Słowa światła i miłości. Przestrogi").

**WSPOMNIENIE LITURGICZNE**

Kościół wspomina św. Jana od Krzyża 14 grudnia.

*Ks. Jerzy Martinowicz*

# Arka ze świecami i domy z pierników albo symbole i tradycje Adwentu

*Adwent istnieje w tradycji Kościoła w ciągu wielu wieków. Elementy przygotowania do Bożego Narodzenia są starannie przekazywane przez wiernych z pokolenia na pokolenie. Niektóre z nich stały się wyróżnikiem poszczególnych narodów, inne pozostają niezmienne niezależnie od czasu i miejsca.*

## Wieniec adwentowy



Tradycja robienia wieńców pochodzi z Niemiec. Na początku XIX wieku kapłan Johann Hinrich Wichern, który wziął na wychowanie kilkoro dzieci z ubogich rodzin, postanowił stworzyć przedświąteczną atmosferę. Sporządził ze starego drewnianego koła swoisty wieniec ze świecami i powiesił go w domu pod sufitem. Zaczynając od 1 grudnia codziennie podczas wspólnej modlitwy z dziećmi zapalał po jednej świecy. Ich liczba prowadziła rachunek dni, pozostających do świąt. W ten sposób dzieci mogły śledzić, jak się zbliża wielka uroczystość.

Dziś tradycja robienia wieńca uległa pewnej zmianie. Wcześniejsze 24 świece ustąpiły miejsca 4 (zgodnie z liczbą niedziel poprzedzających Boże Narodzenie). Wieniec najczęściej jest robiony z gałęzi jodły. A w Szwecji to, na przykład, nieduża skrzynia, niby arka, z czterema rozmieszczonymi na niej po kolei świecami. Od dołu jest ozdabiana i otaczana mchem oraz gałęziami jodły lub żurawiny. Zgodnie ze zwyczajem, ulec spaleniu pierwszej świecy powinna czwarta część, drugiej – trzecia, trzeciej – połowa. W ostatnią, czwartą niedzielę przed świętami wszystkie świece się palą na ukos: pierwsza już prawie spłonęła, a ostatnia dopiero zaczyna się palić.

Wieniec adwentowy jest symbolem ludu Bożego, który z radością i miłością czeka na przyjście Zbawiciela na świat. Kształt koła symbolizuje wieczność, która nie ma ani początku, ani końca, a jego zieleń – niekończący się ciąg życia, wieczny byt Boga, miłosierdzie którego do człowieka jest bezgraniczne. Zapalanie w wieńcu świec oznacza czuwanie, oczekiwanie na przyjście Chrystusa. Ogień jest symbolem Jezusa, Jego zwycięstwa nad ciemnością.

Każda ze świec ma szczególne znaczenie: pierwsza symbolizuje Boże przebaczenie nieposłuszeństwa Adama i Ewy, druga jest znakiem wiary patriarchów narodu izraelskiego, znakiem ich wdzięczności Panu za obiecaną w darze ziemię, trzecia pokazuje radość króla Dawida, „celebrującego" pojednanie z Wszechmocnym, czwarta ogłasza nadejście Mesjasza.

Często w centrum wieńca adwentowego znajduje się też piąta świeca roratnia, symbolizująca Najświętszą Pannę Maryję. Ona to, jak gwiazda porankowa, ogłosiła wschód nowego Słońca Prawdy i Światła świata – Jezusa Chrystusa. Roratka zwykle jest białego lub jasnożółtego koloru. Przewiązuje się ją białą lub niebieską wstążką i dekoruje zielenią lub liliami. Kolor wstążki przypomina prawdę o czystości i Niepokalanym Poczęciu Maryi, a zieleń jest znakiem, że przyniosła Ona światu Nadzieję wszystkich czasów i pokoleń. Lilia i błękitna wstążka zwykle symbolizują samą Bogarodzicę.

W Niemczech piątą świecę zapala się o północy w Wigilię Bożego Narodzenia, zaznaczając w ten sposób przyjście Dzieciątka Jezus.

## Roratnia Msza św.



Jedną z najpiękniejszych tradycji Adwentu na całym świecie jest roratnia Msza św. ku czci Najświętszej Panny Maryi. Wyraża ona wdzięczność Bogarodzicy za kiedyś powiedziane „tak", za to, że zgodziła się zostać Matką Zbawiciela. Liturgia, którą najczęściej celebruje się przed wschodem słońca, jest przeżywana przez wiernych w szczególnej obecności Maryi, ponieważ właśnie Ona czekała na Mesjasza jak nikt inny. Nazwa tej Mszy św. pochodzi od pierwszych wyrazów łacińskiego hymnu „Rorate coeli desuper" („Spuście niebiosa rosę").

Dla dzieci roratnia liturgia jest czymś wyjątkowym. Na początku Mszy św. stoją one w ciemnej świątyni, trzymając w ręku zapalone świece, lampiony. Jest to swoiste przypomnienie o potrzebie pełnienia dobrych uczynków, które pomagają rozjaśnić mrok w duszy i podpowiedzieć sercu jasną drogę do Chrystusa.

Początkowo roratnia Msza św. była celebrowana na 9 dni przed świętami Bożego Narodzenia. Potem dzięki specjalnemu przywilejowi Stolicy Apostolskiej tradycja została poszerzona na cały okres Adwentu.

## Adwentowa drabinka i kalendarz



Kolejny atrybut Adwentu w kościele to drabinka. Odzwierciedla ona symboliczne zejście Boga z niebios na ziemię. U góry znajduje się gwiazda betlejemska, na dole – żłóbek z sianem, a na schodkach – figurka Dzieciątka Jezus, która w czasie Adwentu „schodzi" coraz niżej, aby w dniu Bożego Narodzenia znaleźć się w żłóbku. Ta drabinka tak jakby symbolizuje dni okresu oczekiwania, pomaga wiernym odczuć w sercu zbliżające się radosne święto.

Bardzo ciekawą w środowisku świeckim tradycją, która pomaga dzieciom zmieniać przedświąteczny czas w ekscytujące, radosne oczekiwanie, jest kalendarz adwentowy. Zwyczaj polega na liczeniu grudniowych dni pozostających do Bożego Narodzenia. Rodzice umieszczają w kalendarzu zadania, które w pewien sposób pomagają owocnie przygotować się do świąt, oraz prezenty za ich wykonanie. Zwykle jest to coś słodkiego. W ten sposób dziecko krok po kroku w duchu Bożym zbliża się do wielkiej uroczystości. Ta tradycja jest bardzo rozpowszechniona w Europie Zachodniej, gdzie wierni doszukują się różnorodności kształtów, surowców oraz charakterystycznego sensu podczas stwarzania kalendarza adwentowego.

## Prezenty i poczęstunek

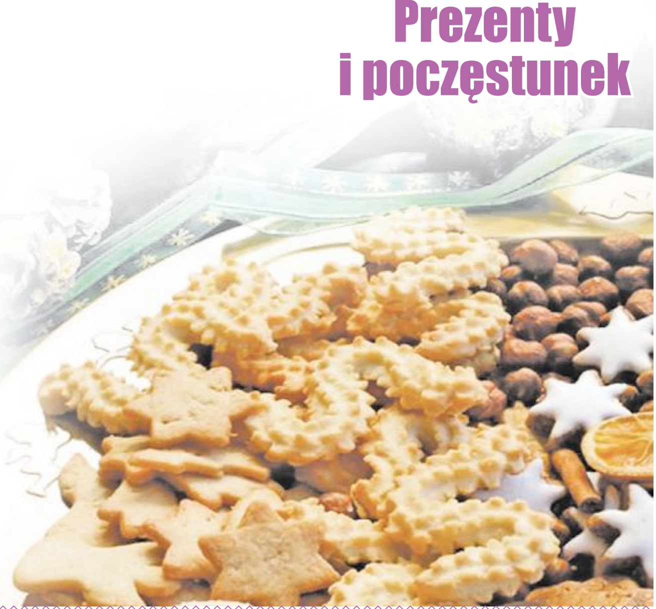
Rozpowszechnioną w Europie tradycją są jarmarki świąteczne, które rozpoczynają swą pracę tydzień przed Adwentem i trwają do Bożego Narodzenia. Ludzie szukają prezentów dla swoich bliskich i znajomych. Jest to hołd pamięci pierwszych darów, przyniesionych Dzieciątku Jezus. Środki ze sprzedaży na jarmarkach świątecznych często są kierowane na cele charytatywne.

W Hiszpanii uważa się za obowiązek dać komuś prezent „dla duszy", czyli odgadnąć życzenie bliźniego. W ten sposób w kraju podczas Adwentu panuje duch obdarowywania. Nie tylko zwykli mieszkańcy pragną uszczęśliwić siebie nawzajem – dążą do tego całe instytucje, firmy, a nawet państwo.

Dzieciom prezenty kojarzą się z dobrym dziadkiem w czerwonym stroju i siwą brodą, czyli św. Mikołajem. Jego wspomnienie liturgiczne przypada na początku Adwentu (6 grudnia). Dzieci czekają, że wielki święty wynagrodzi im za dobre zachowanie w bieżącym roku.

Podczas Adwentu w Europie przyjęto się odwiedzać znajomych. Na Łotwie na przykład są popularne tzw. „wieczorki" – spotkania podczas długich adwentowych wieczorów. Mieszkańcy wsi lub miasteczka gromadzą się w jednym z domów, modlą się, śpiewają pieśni religijne, czytają literaturę duchową, jednocześnie wykonując jakąś pracę.

W odwiedziny najlepiej jest przychodzić z własnoręcznie przygotowanym poczęstunkiem. W Niemczech piecze się stollen – ciasto, które kształtem przypomina bułkę. Jako nadzienie dodaje się do ciasta rodzynki i owoce kandyzowane, mak, orzechy lub marcypany. Niemcy pieką również inne tradycyjne danie, które się nazywa baumkuchen lub „drzewo-ciasto". W środku przypomina ono ścięte drzewo z rocznymi słojami, z tego też powodu otrzymało taką nazwę. W Niemczech też, a także w Austrii piecze się ciastka plätzchen. Mogą mieć dowolny kształt i być robione z dowolnego ciasta. Najczęściej są to kulki orzechowe, brązowe gwiazdki, ciastka-„szachownica" z mieszanki czekoladowego i białego ciasta. W Szwecji piecze się piernikowe domki.



**Wkrótce ludzie ozdobią mieszkania odświętnie ubraną choinką, kolorowymi światełkami. Jednak warto nie zapomnieć o ozdobieniu tego, co najważniejsze – swojego serca. Gdyż właśnie tam rodzi się żywy i prawdziwy Chrystus.**

*Maria Waluk*

## Słowo dla życia

***Papież Franciszek***



*Budowanie kultury spotkania i współpracy wymaga czegoś więcej niż samej tylko tolerancji. Wymaga wyciągnięcia ręki, zaufania i zrozumienia. [...] To pozwala nam podjąć dialog życia, a nie tylko wymianę myśli. Wymaga dobrej woli i akceptacji, ale nie należy jej mylić z obojętnością czy powściągliwością w wyrażaniu naszych najgłębszych przekonań. Owocnie angażować się razem z innymi znaczy dzielić się naszymi odmiennymi tożsamościami religijnymi i kulturowymi, zawsze jednak z pokorą, uczciwością i szacunkiem.*

*Otwartość serca jest pielgrzymką, która prowadzi do poszukiwania dobra, sprawiedliwości i solidarności. Skłania, aby zabiegać o dobro naszych bliźnich. W Liście do Rzymian św. Paweł napominał: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj" (Rz 12, 21). Jest to postawa, którą wszyscy możemy naśladować. Religijna troska o dobro naszego bliźniego, wychodząca z otwartego serca, płynie jak wielka rzeka, nawadniając jałowe, pustynne ziemie nienawiści, korupcji, biedy i przemocy, które tak bardzo niszczą ludzkie życie, dzielą rodziny i oszpecają dar stworzenia.*

*Fragment przemówienia podczas spotkania międzyreligijnego i ekumenicznego w Bangladeszu, 01.12.2017*

***Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz***



*Adwent jest czasem, w którym powinniśmy zadać sobie szereg bardzo ważnych pytań: Czy moje życie jest czuwaniem? Czy jestem gotów na spotkanie z Panem Jezusem jako Sędzią? Czy będę w stanie zdać Mu sprawę z tego, jak wykorzystałem czas, którym Pan Bóg mnie obdarzył, i niezliczone okazje do czynienia dobra?*

*Wielu ludzi ulega bardzo niebezpiecznemu złudzeniu, że „jeszcze będzie miał czas" na modlitwę, niedzielną Eucharystię, nawrócenie i przystąpienie do spowiedzi, pogłębienie wiary, pojednanie z bliźnim, czynienie dobra, troskę o swe życie duchowe... Ci, którzy trwają w podobnym fałszywym przekonaniu, zdają się zapominać, że Adwent ich życia może się skończyć każdego dnia i że owe „jutro", z którym wiążą swe plany i nadzieje, może dla nich po prostu nie nadejść.*

*Okres liturgiczny Adwentu daje nam okazję do duchowego przebudzenia, wyzbycia się niebezpiecznych złudzeń, do wzmożonej czujności i odpowiedzialności za siebie. Nie odkładajmy na później spraw najważniejszych! Niech ten radosny czas oczekiwania, który mamy przed sobą, będzie nie tylko naszym duchowym przygotowaniem do Świąt Bożego Narodzenia, lecz także okazją do jeszcze głębszego przeżywania wiary i bardziej świadomego realizowania powołania chrześcijańskiego.*

*Fragment listu pasterskiego na Adwent 2017 roku*




◆ Papież Franciszek otrzymał w darze od producenta luksusowy samochód Lamborghini Huracan, którego wartość wynosi ponad 280 tys. dolarów. Ojciec Święty oddał go na aukcję. Część kwoty uzyskanej ze sprzedaży otrzyma dzieło Pomocy Kościołowi w Potrzebie na odbudowę zniszczonych wsi chrześcijańskich na Równinie Niniwy w Iraku. Pozostałe pieniądze zostaną przeznaczone na projekt pomocy kobietom – ofiarom handlu ludźmi i prostytucji, a także na rzecz lekarzy, leczących kobiety i dzieci w Afryce.

◆ Za sprawą prezydenta Donalda Trumpa i Pierwszej Damy w Białym Domu zagościł już świąteczny nastrój. Nie są to tylko ozdobne choinki i dekoracje, lecz także bożonarodzeniowa szopka z Dzieciątkiem Jezus. To prawdziwie dobra zmiana, gdyż poprzednik prezydenta był zwolennikiem otwierania się na wielokulturowość, a jego kartki z życzeniami mówiły ogólnie o „świątecznym czasie". Prezydent Trump obiecał, że przerwie tę świecką tradycję, a Bożemu Narodzeniu zostanie przywrócony religijny wymiar.

◆ Państwowe władze Chin wydały rozporządzenie o zakazie odwiedzania Watykanu. Za niewykonanie przepisu ustanowiono mandat wynoszący 300 tys. juanów (ok. 40 tys. euro). Za oficjalną podstawę zakazu uznaje się brak stosunków dyplomatycznych między Chinami i Stolicą Piotrową. Nieoficjalnym powodem jest niekontrolowana ewangelizacja mieszkańców kraju. Władzom się nie podoba, że Chińczycy podczas podróży turystycznych interesują się Kościołem nie tylko z artystycznego lub historycznego punktu widzenia, lecz także katolicyzmem jako religią chrześcijańską.

◆ O. Francisa Solanusa Casey z Zakonu Braci Kapucynów Mniejszych ogłoszono błogosławionym, drugim urodzonym w USA. Beatyfikacja odbyła się po potwierdzeniu cudu ocalenia kobiety z nieuleczalnej genetycznej choroby skóry poprzez jego orędownictwo modlitewne. Prefekt Kongregacji ds. Kanonizacji kard. Angelo Amato zaznaczył, że kapucyn „osiągnął szczyt świętości nie przez śmierć męczeńską, tylko przez doskonałą miłość do Boga, oddanie służąc biednym, bezdomnym i ludziom z marginesu społecznego. Ciągle był wśród potrzebujących, cierpliwie wysłuchując każdego i próbując pomóc wszystkim".

◆ Sportowiec Abdul Aziz Tetteh, występujący za poznańską drużynę piłkarską, po każdym meczu zbiera zużyte atrybuty kolegów (niepotrzebne buty i koszulki, piłki), by rozdać je dzieciom w Ganie. „Nie będą one mogły kupić sobie tych rzeczy – tłumaczy Tetteh. – Aby to zrozumieć, trzeba się urodzić w Afryce". Piłkarz co roku odwiedza Ojczyznę. Jedzie busikiem do sklepu, ładuje go produktami i rzeczami pierwszej konieczności. „Bóg mnie pobłogosławił i zesłał taki los, że teraz mogę nieść pomoc innym" – mówi mężczyzna.

credo.pro; pch24.pl
niedziela.pl

Angelina Pokaczajło

# Oryginalne i tradycyjne dekoracje bożonarodzeniowe

● ciąg dalszy ze str. 1

### OZDOBY EKOLOGICZNE

W Grodnie można już odczuć przedświąteczną atmosferę. Sklepy i ulice coraz bardziej się świecą uroczystymi ozdobami, ludzie rozglądają się w poszukiwaniu prezentów. ***„U nas również króluje bożonarodzeniowy duch*** – mówi Daria Fiedotowa-Wanowicz, współwłaścicielka sklepu „Lola". – ***Zostały wystawione na sprzedaż przedmioty wykonane za pomocą tradycyjnej i współczesnej techniki rzemiosła artystycznego. Każdy z nich wyróżnia się swym pomysłem i stylem. Są aniołki, dzwoneczki, girlandy ze świątecznymi gwiazdami wykonanymi ze słomy. Można je powiesić na choince. Proponujemy również świece świąteczne o przyjemnym zapachu. Mogą być przedmiotem wystroju wnętrz. Mamy też bardzo ciekawe choinki ze słomy. Ich wierzchołki są ozdobione gwiazdą betlejemską".*** Podczas rozmowy pani Daria wyraża opinię, że właśnie taka gwiazda, nie zaś pięcioramienna, jest bliższa chrześcijanom. Ten ciepły symbol przypomina o przodkach, o wsiach, z którymi wiążą się wspomnienia z dzieciństwa wielu osób dotyczące obchodów Bożego Narodzenia oraz kolędowania.

***„W naszych czasach trudno jest być «żywym», ponieważ wokół jest coraz więcej wyrobów sztucznych. A co widzimy, to też jest transmitowane, przenika do duszy*** – zaznacza pani Daria. – ***Jednym z łatwych sposobów odczuć spokój i swobodę jest otoczyć się rzeczami, które prowadzą do korzeni, do czegoś prostego i prawdziwego. Ozdoby ekologiczne zrobione ze smakiem stwarzają w domu świąteczny i prawdziwie przyjazny klimat".***

### W JEDYNYM EGZEMPLARZU

Obecnie na półkach sklepów można znaleźć produkcję na każdy gust. Duży procent ozdób świątecznych, proponowanych konsumentom, to produkcja masowa, która przyszła do nas z Chin. Oczywiście, przyciąga uwagę swoimi jaskrawymi kolorami, błyskotliwością, jednak podobne dekoracje są pozbawione autentyczności, niepowtarzalności i tradycyjności. Z kolei rzeczy, które zostały zrobione własnymi rękami, przynoszą ciepło i prostotę, której nam tak często brakuje. Właśnie z tego powodu ludzie zaczynają częściej się interesować i nabywać wyroby, których nie da się kupić w zwykłym sklepie.

***„Specjalizujemy się w produkcji towarów robionych przez miejscowych rzemieślników*** – mówi Nadzieja Nieścierowicz-Wiszniewska, współwłaścicielka sklepu etnicznego „Cudownia". – ***Są to rzeczy oryginalne, bardzo często – w jedynym egzemplarzu. Proponujemy naszym klientom ceramiczne dzwoneczki – symbol Dobrej Nowiny, wykonane ze słomy lub na drutach gwiazdki, choinki, aniołki, lniane bombki, którymi można upiększyć świąteczne drzewko. Mamy również drewniane pieczątki, za pomocą których można ozdobić obrus do wigilijnej kolacji lub stworzyć unikalne kartki. Są też świece – konieczny atrybut świątecznego wieczoru. Jestem pewna, że uwagę klientów, którzy pragną wprowadzić chrześcijański element do dekoracji swego mieszkania, przyciągną szklane witraże bożonarodzeniowe. Bardzo uroczyście wyglądają też drewniane anioły autorstwa znanego grodzieńskiego rzeźbiarza Mikołaja Sklara. W najbliższym czasie na półkach powinny się pojawić świąteczne wyroby autorstwa rzemieślniczki Marianny Kuźmickiej. W ubiegłym roku zadziwiła naszych klientów szopką zrobioną ze słomy żytniej. W tym roku oczekujemy od niej ciekawych wyrobów z symboliką chrześcijańską".***



### WŁASNYMI RĘKAMI

Wiadomo, każdy z nas przygotowuje się do świąt Bożego Narodzenia przede wszystkim duchowo, jednak nie warto zapominać również o podejściu twórczym. Gdy stwarzamy świąteczne atrybuty własnoręcznie, polepsza nam się humor.

***„Nasza placówka artystyczna proponuje gościom nie tylko kupno dekoracji bożonarodzeniowych, lecz także zachęca dzieci, młodzież i dorosłych do wykonania ozdób własnymi rękami*** – opowiada Angelika Kupryjanik, dyrektorka galerii „U mistrza". – ***W tym celu już drugi rok z rzędu organizujemy specjalne warsztaty. Podczas nich powstają unikalne rzeczy, którymi można dopełnić wystrój mieszkania. Obecnie sporządziliśmy już bożonarodzeniowe dzwonki, bombki choinkowe, na których znalazły się biblijne wątki dotyczące świąt, nauczyliśmy się również wytwarzać z drewnianych materiałów cudowne aniołki. W najbliższym czasie planujemy zorganizować warsztat z robienia i dekoracji bożonarodzeniowego wieńca. Powstałe ozdoby mogą też być wspaniałym prezentem dla krewnych i przyjaciół. Zostały zrobione z sercem, dlatego proszę mi wierzyć, nie zostawią nikogo obojętnym".***

Warto podkreślić, że podczas twórczych spotkań w galerii nie tylko trwa piękna artystyczna praca, lecz także dyskusja na tematy religijne. Są tam zaproszeni wszyscy chętni.


*Uczestnicy warsztatów, zorganizowanych przez galerię „U mistrza", demonstrują wykonane własnoręcznie ozdoby świąteczne*

**Przed zimowymi świętami na Grodzieńszczyźnie odbędzie się około tysiąca wystaw-sprzedaży i jarmarków. Tradycyjnie można tam będzie znaleźć szeroki asortyment wyrobów świątecznych. Zapraszamy po natchnienie, nastrój i, oczywiście, oryginalne i wykwintne ozdoby!**

### CHOINKA PEŁNA SYMBOLI

*Mimo że święta Bożego Narodzenia sięgają swoją tradycją pierwszych wieków naszej ery, ubieranie choinki jest zwyczajem stosunkowo młodym. Na drzewo bożonarodzeniowe iglaki zostały wybrane w XVI wieku. W życiorysie św. Bonifacego czytamy, że podczas bożonarodzeniowej Mszy św. wyciął on święty dla pogan dąb oraz wszystkie drzewa dookoła, zostawiając tylko jedną małą sosnę, która stała się pierwowzorem dzisiejszej choinki.*

*Tradycja stawiania na święta drzewka iglastego szybko rozprzestrzeniła się w protestanckich krajach Europy. Kościół katolicki początkowo nie był przychylny temu zwyczajowi, ale z czasem zaakceptował go i nadał mu nowe znaczenie. Choinka stała się symbolem biblijnego „drzewa poznania dobra i zła", dlatego ozdabiano ją małymi czerwonymi „rajskimi" jabłuszkami, przypominającymi o grzechu pierworodnym. Świąteczne drzewko można było ubierać tylko w Wigilię, czyli w dniu, w którym Kościół wspomina Adama i Ewę, co też nawiązuje do tematu grzechu i upadku człowieka.*

*Warto podkreślić, że ozdoby choinkowe mają swoją symbolikę. Na czubku drzewka widnieje gwiazda betlejemska, upamiętniająca tę, która prowadziła trzech króli do żłóbka. Obecnie jest ona swoistą latarnią, która ma ułatwić członkom rodziny powrót do domu z dalekich stron, aby wspólnie spożyć kolację wigilijną. Dzwoneczki są symbolem Dobrej Nowiny i radości, a światełka i lampki symbolizują biblijną „Światłość świata", czyli Chrystusa. Jabłka, kiedyś obowiązkowa ozdoba choinkowa, to przypomnienie o owocu z ogrodu rajskiego, dziś zastąpiona przez czerwone bombki.*

### PROSTA, ALE WYKWINTNA OZDOBA

*Święta Bożego Narodzenia dla wielu z nas kojarzą się z wycinanką, kiedy to duże i małe okna miejskich budynków oraz wiejskich domów są pięknie ozdobione ażurowymi witrażami z papieru. Można spotkać różnorodne wzory: świąteczne choinki, zwierzęta i ptaki, bałwany, zimowe widoki. Idąc ulicą i patrząc na szyby, można też dostrzec motywy chrześcijańskie: gwiazdy betlejemskie, dzwoneczki, szopki, aniołki, a nawet św. Mikołaja z workiem pełnym prezentów. Jeśli się ma chęć pięknie, oryginalnie i po chrześcijańsku ozdobić okna własnego mieszkania, nie trzeba być doświadczonym mistrzem wycinania. Własnoręcznie zrobić witraż bożonarodzeniowy można za pomocą szablonów, których sporo jest w internecie.*

Kinga Krasicka

# Młodzież – nadzieją Kościoła i społeczeństwa

**Dziś redakcja „Słowa Życia" proponuje młodym ludziom z diecezji grodzieńskiej odpowiedzieć na kilka pytań z ankiety, stworzonej w ramach przygotowania do Synodu Biskupów pod hasłem „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania".**

● ciąg dalszy ze str. 1



***Pomyśl o sobie, gdy byłeś(aś) dzieckiem i teraz. W jakim stopniu pozytywnie wpłynęły na Twoje wzrastanie następujące czynniki: szkoła, rodzina, koledzy, media (w tym też telewizja, internet), wspólnoty i zjednoczenia młodych ludzi (sport, szkoła, Kościół), edukacja religijna, hobby i czas wolny, lektura, muzyka?***

*Wiktoria Pietrusiewicz*
*27 lat, w przeszłości nauczycielka języka białoruskiego oraz literatury*

*Świadome życie człowieka zaczyna się, jak wiemy, w szkole. Jest to odkrywanie świata, poważne relacje z innymi ludźmi. Właśnie w nastoletnim wieku uczyłam się poznawać na ludziach, na ich szczerości i zamiarach. Jeszcze w szkole razem z nauczycielką z języka białoruskiego rozpoznawałam swoje powołanie życiowe. To właśnie ona zainspirowała mnie do niesienia światła ojczystego języka. W ogóle szkoła bardziej lub mniej pomogła mi się rozwijać jako osobie, doskonalić swoje talenty.*

*Na studiach znalazłam prawdziwych przyjaciół. Nie wyobrażam sobie życia bez nich! Przyjaciele to wsparcie. Ludzie, którzy nie boją się wypróbowań czasu: pozostają obok, zarówno gdy jest ci dobrze, jak i gdy jest ci źle; podpowiadają, jeśli się mylisz; mogą skrzyczeć, ale też pocieszyć. I musi to być nawzajem. Ja również staram się być dobrą przyjaciółką dla innych.*

*Co do tematu wiary, miałam własnego „Jana Chrzciciela". Pomógł mi poszerzyć wiedzę o Kościele, ponieważ szczerze się przyznaję, w tamtym czasie „pływałam" na powierzchni. Codziennie z wdzięcznością wspominam o tym człowieku w modlitwie. Dzięki niemu później poznałam nowych wspaniałych ludzi, z którymi kontynuowałam rozwój swojej wiary. Pewnymi nowymi ciekawostkami z chrześcijańskiego życia dzieliłam się z dziećmi na lekcjach, ponieważ uważałam za swoje zadanie wychować obywatela-chrześcijanina... Taki to powstaje łańcuszek, gdzie jedno łączy się z innym. Z tego też się splata niepowtarzalny różaniec życia.*

*Nie tak dawno przeżyłam ogromną radość – z narzeczonym wzięliśmy ślub. Była to przemyślana decyzja. Obydwoje rozumiemy: w małżeństwie bardzo ważne jest mieć szacunek do siebie nawzajem, być przykładem dla dzieci. Jesteśmy świadomi, że rodzina powinna być fundamentem, trzeba więc ją budować na wartościach chrześcijańskich: razem chodzić do kościoła, obchodzić (nie formalnie) uroczystości, wychowywać dzieci w wierze od pierwszych dni życia. Będziemy przykładać do tego „budynku" wszelkich starań! Mam nadzieję, że z Bożą pomocą uda nam się być szczęśliwymi małżonkami i rodzicami.*



***Gdy zastanawiasz się nad wyrazem „powołanie", co przychodzi Ci na myśl (realizacja siebie, plan życia, Boże wezwanie, posługa, wiara, małżeństwo, rodzina, kapłaństwo, życie konsekrowane, wolność, sumienie, lęk, zaproszenie, prezent, presja, kolizja)?***

*Aleksander Siergiejuk*
*16 lat, uczeń*

*Każdy człowiek został do czegoś powołany. Jeszcze się nawet nie urodził, a Bóg już ma dla niego plan. Trzeba od razu z pokorą przyjąć prawdę: o tym, kim będziemy, decyduje Stwórca. Jednak naszym zadaniem jest rozpoznać ten plan, by w najlepszy sposób go realizować. Z tego też powodu w życiu dużo zależy od nas samych.*

*Wiadomo, pomylić się, wybierając drogę, może każdy. Jednak jeśli ignorujemy to, co zostało dla nas przeznaczone, serce zawsze będzie czuło niepokój, pragnienie. Aby dokładnie wyznaczyć swoją misję życiową, trzeba się modlić i czekać na odpowiedź od Boga. Myślę, że najważniejsze w rozeznaniu powołania jest się nie bać powiedzieć Wszechmocnemu: „Tak, jestem gotów pójść za Tobą!".*

*W tym momencie ja również się zastanawiam. Czego chce ode mnie Bóg? Czy powinienem zostać dobrym kapłanem, czy dobrym ojcem? W takich chwilach do głowy przychodzi ulubiony cytat z Biblii: „Wypłyń na głębię" (Łk 5, 4). Głębię rozumiem jako powołanie. Uważam, że warto się nie bać iść za Chrystusem. Zawsze jest obok. Uświadamiam sobie, że w każdym wypadku realizacja powołania polega na służeniu: albo jako mąż – żonie i dzieciom, albo jako kapłan – wszystkim ludziom.*

*Wydaje mi się, że pojęcie „powołanie" to raczej Boże wezwanie i plan życia.*



***Czy zgadzasz się z następującą wypowiedzią: większość ludzi zasługuje na moje zaufanie? Oceń swoją opinię w skali od jednego do pięciu.***

*Olga Snitko*
*18 lat, studentka*

*Na pewno w stosunku do siebie mogę ocenić tę wypowiedź na 4. Ufam ludziom, być może dlatego, że nikt mnie dotychczas nie oszukał.*

*Zaufanie to pewność, że człowiek nie zawiedzie, wiara w jego szczerość. Trzymam się, może naiwnej teorii, że jeśli ty jesteś z człowiekiem szczery, on również będzie dla ciebie szczery. Ufam rodzicom, ponieważ nikt nie jest mi bliższy od nich. Wychowali mnie. Wiadomo, życzą swojemu dziecku wyłącznie dobra. Ufam przyjaciołom, którzy zawsze są obok, gotowi okazać wsparcie, którym nie boję się powierzyć tajemnicę oraz do których mogę się zwrócić z prośbą. Oczywiście, każdy z nas ufa lekarzom, nauczycielom. Inaczej w jaki sposób możemy otrzymać od nich pomoc? Okazując ludziom zaufanie, wpuszczamy ich głęboko do swojego świata, oni natomiast, stają się dla nas wsparciem.*

*We współczesnym świecie często dzieje się tak, że pewne osoby wykorzystują zaufanie innego dla własnej korzyści. Mimo to, nie przestaję ufać tym, kto mnie otacza, oczywiście, w pełni panując nad sytuacją. Wydaje mi się, że zaufanie jest jednym z najważniejszych składników ludzkich relacji, mozaiki, z której się składa nasze życie.*

*Jestem pewna, że nawet jeśli zostało wykryte kłamstwo lub zdrada, warto dać człowiekowi drugą szansę. Ponieważ sam Jezus Chrystus zawsze nam przebacza! Podczas każdej spowiedzi przez kapłana daruje te gwoździe, te grzechy, którymi przybijamy Go do Krzyża. „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią" (Łk 23, 34). Być może właśnie nasze zaufanie, mimo zdrady popełnionej przez człowieka, obudzi w nim pragnienie dobra, zmusi do zastanowienia się nad życiem i zmiany swojego stosunku do niego.*



***Jakie kwestie uważasz za szczególnie aktualne dla Kościoła dziś (problemy socjalne, życie w modlitwie, ochrona prawd wiary, pokój na świecie, otoczenie, dialog z innymi religiami, propagowanie i obrona życia od poczęcia do śmierci naturalnej, poważna moralna spójność zachowania i głoszonych wartości, badanie sposobu relacji z dzisiejszym światem)? Wybierz trzy warianty zgodnie ze stopniem istotności.***

*Irena Radziewicz*
*25 lat, dziennikarka*

*Postawiłabym najważniejsze kwestie w następującej kolejności: 1 – życie w modlitwie, 2 – relacje ze współczesnym światem, 3 – pokój na świecie.*

*Modlitwa dla chrześcijanina to podstawa życia. I dziś, i 100 lat temu, i 500. Każdy wierny jest powołany do trwałych i żywych relacji z Bogiem. Najbliższą drogą do nawiązania bliskiego kontaktu ze Stwórcą jest modlitwa. Kościół przez cały czas o tym przypomina, świadczy, do tego wzywa. Ten właśnie temat uważam za najbardziej aktualny.*

*Jednak żyjemy w świecie, który ciągle się rozwija, podąża naprzód. Razem z nim, sądzę, powinien rozwijać się też Kościół. Śledzić tendencje, nastroje w społeczeństwie. Trzeba zaznaczyć, że dziś Kościół jest dosyć aktywny w kwestiach takich, jak na przykład nauka, polityka, media. Jednak warto nieustannie dążyć do bycia zrozumiałym dla świata, a nie odległym od współczesności.*

*Po stronie pokoju na świecie Kościół opowiadał się zawsze. Wierni codziennie modlą się o pokojowe rozwiązania różnorodnych trudnych pytań, konfliktów. „Wszechmogący Panie, pomóż nam wstrzymać wszelkie wojny, zwalczyć wrogość, zarówno stare, jak i nowe konflikty" – tymi słowami często się modli papież Franciszek.*

*Oczywiście, kwestia pokoju we współczesnym niestabilnym świecie jest bardzo ważna i aktualna.*



***Czy możesz pokrótce opowiedzieć o momencie, w którym wprost lub pośrednio uczestniczyłeś(aś), a który uważasz za dobry przykład tego, w jaki sposób Kościół może towarzyszyć młodym ludziom w ich wyborze, nadającym wartość i satysfakcję z życia?***

*Paweł Kijko*
*29 lat, budowniczy*

*Wcześniej żyłem jak chrześcijanin, wiara którego ograniczała się do przychodzenia do kościoła co niedzielę. Jednak pewnego razu mój kolega zaproponował mi pójść na spotkanie duszpasterstwa młodzieży „OPEN". Na zakończenie spotkania zaproszono chętnych do grania w zespole muzycznym. Przedtem słyszałem go podczas Mszy św. Przyznam się, że ich występ wywarł na mnie duże wrażenie.*

*Rzeczywiście już od dawna marzyłem nauczyć się grać na gitarze elektrycznej. Dlatego też bardzo się ucieszyłem, gdy usłyszałem zaproszenie. Trochę umiałem ruszać struny – młodzież z zespołu mnie podtrzymała. Potem razem graliśmy na Diecezjalnych Dniach Młodzieży, dawaliśmy koncerty dla pielgrzymów. W tym roku nawet uczestniczyliśmy w festiwalu muzycznym „Pukając do Niebios". I tak sobie myślę: po prostu chciałem grać na gitarze... Nigdy nie mogłem nawet pomyśleć, że będę służył Bogu przez muzykę!*

*Bez wątpienia mogę powiedzieć, że duszpasterstwo „OPEN" pomogło mi bliżej poznać Wszechmocnego. Tu się dowiedziałem, czym rzeczywiście jest modlitwa, adoracja. Tu spotkałem się z Żywym Stwórcą, który stał mi się bardzo bliski i koniecznie potrzebny. Teraz mocno wierzę w naszego Ojca! Wierzę w to, że Bóg ma szczególny plan dla każdego. Trzeba tylko Mu zaufać, powierzyć wszelkie radości, trudności i niepokoje. Codziennie dziękuję Wszechmogącemu, że napełnia mnie miłością i dobrocią do pokonywania nowych wypróbowań życiowych. I się cieszę z możliwości wychwalać Go przez swój talent w muzyce.*

Wypełnić ankietę można na stronie internetowej youth.synod2018.va do 31 grudnia bieżącego roku. Na podstawie odpowiedzi opytanych powstanie „Instrumentum laboris" (dokument roboczy zgromadzenia synodalnego).

***Angelina Pokaczajło***




CatholicNews.by

**W Polsce wprowadzono zakaz handlu w niedziele**

**W ten sposób władze polityczne sąsiedniego kraju kontynuują wszczepianie w życie jej mieszkańców wartości chrześcijańskich.**

Ustawa będzie obowiązywała od 1 marca 2018 roku. Od tego dnia zakaz handlu w niedziele będzie dotyczył każdej drugiej niedzieli miesiąca. Od 2019 roku sklepy w Polsce w niedziele będą otwarte tylko raz na miesiąc, a od 2020 roku handel w każdą niedzielę będzie zupełnie zabroniony. Jednak istnieje wyjątek: handlować mogą sklepy internetowe oraz obiekty handlowe, znajdujące się na stacjach benzynowych.




**„Różaniec na wybrzeżu" za życie i wiarę**

**Akcja modlitewna pod taką nazwą odbyła się w Irlandii.**

Przykładem polskiego „Różańca do granic", który zgromadził ponad milion wiernych, irlandzcy katolicy modlili się w intencji życia dzieci nienarodzonych oraz odnowy duchowej i moralnej narodu. W sumie modlono się w 280 miejscach kraju.

Nie przez przypadek wydarzenie zaplanowano na ostatnią niedzielę listopada. Irlandia była bowiem pierwszym na świecie krajem, który oddał się pod opiekę Chrystusowi Królowi.




**Pomysłowe szopki we Włoszech**

**W Asyżu w szopce umieszczono 444 łuski pocisków. W Bolonii zaś postawiono w niej miniaturę pontonu.**

Łuski ostrej amunicji znalazły się w szopce, przygotowywanej na placu przed dolnym kościołem bazyliki św. Franciszka w Asyżu. Jak wytłumaczył kustosz tamtejszego klasztoru franciszkanów, ich liczba równa się liczbie duchownych i świeckich osób, które straciły swe życie „z powodów religijnych" od początku 2000 roku.

Z kolei w tegorocznej szopce w Castenaso pod Bolonią burmistrz Stefano Sermenghi, który jest jej głównym budowniczym, postanowił umieścić tam – obok figur Dzieciątka, Maryi i Józefa oraz zwierząt – miniaturę pontonu, podstawowego środka lokomocji imigrantów przybywających do Włoch drogą morską. Burmistrz wyznał, że zrobił to w celu uwrażliwienia ludzi na problem migracji.

*Kinga Krasicka*




**Co to znaczy: modlić się do Niepokalanego Serca Maryi?**

*Kult Serca Maryi istniał w Kościele już w XII w. Różnie się rozwijał i przybierał różnorodne formy. W XIX w. jedno z bractw poświęconych Niepokalanemu Sercu Maryi liczyło ponad 20 mln członków! Czemu zawdzięczało taką popularność?*

*O Sercu Maryi możemy przeczytać nawet w Piśmie Świętym. U ewangelisty Łukasza znajdziemy dwa fragmenty: „Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu" (Łk 2, 19), „A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu" (Łk 2, 51).*

*Ewangelista Łukasz, jak się przyjęło uważać, był lekarzem, rozumiał więc, jak ważnym organem dla człowieka jest serce. Wykorzystuje jednak ten wyraz zgodnie z hebrajską i chyba też ogólnoludzką tradycją jako pojęcie duchowe. Serce jest miejscem, gdzie człowiek gromadzi swoje duchowe i życiowe doświadczenie. Oczywiście, moglibyśmy się sprzeczać i mówić: nie, jest nim rozum, pamięć itd. Jednak nawet w naszym języku nie mówimy „rozum rozdziera smutek" lub „pamięć się trwoży". Mówimy „serce się kraje". I nie oznacza to dosłownie, że zaczęły się w nas pewne procesy biologiczne, tylko to, że martwimy się o konkretną sprawę lub osobę. W tym znaczeniu serce to my, to ja. Tak samo jest z Sercem Maryi. Jej Serce to Ona sama!*

*Jeśli porównamy wezwania różnych litanii, zauważymy dużą różnicę. Na przykład Litania Loretańska to hymn wysławiający Matkę Bożą, to zwrócenie się do Maryi Triumfatorki, Królowej Niebios. Litania do Niepokalanego Serca natomiast jest modlitwą w czasie zmartwień do Maryi ziemskiej, bliskiej i zrozumiałej dla zwykłego człowieka.*

*Kult Serca Maryi to próba wiernych przybliżyć Ją do siebie. Serce przypomina o człowieczeństwie, o tym, że Maryja jest realną osobą, która żyła, martwiła się, cierpiała.*

*O. Andrzej Sidorowicz MIC*
***Według catholicnews.by***

# Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia

Trwa Adwent – okres oczekiwania na Narodzenie Chrystusa. Pozwala on rodzinom chrześcijańskim przeżyć pewne głębokie treści: oczekiwanie, charytatywność, radość, bliskość. Jeśli sens tych wyrazów ma miejsce w rodzinie podczas przygotowań adwentowych, również święta będą przeżywane w szczególny sposób.

Bardzo ważne jest, aby rodzice przygotowywali się do pięknego święta Narodzenia Chrystusa razem z dziećmi. Dorośli często, nie zauważając tego, „zakopują się" w kłopotach przedświątecznych (trzeba ozdobić dom, kupić prezenty, przygotować potrawy) i zapominają o najważniejszym – duchowym wymiarze nadchodzącej uroczystości. Aby się tak nie stało, warto „podzielić" przygotowania do świąt między siebie i dzieci, którym trzeba po raz kolejny przypomnieć historię Narodzenia Jezusa Chrystusa. Będzie to bez wątpienia pożyteczne również dla osoby dorosłej.

**W niektórych rodzinach istnieje zwyczaj pisania do siebie nawzajem listów, w których zarówno rodzice, jak i dzieci wyrażają swoje uczucia: czymś się dzielą, opowiadają, żartują. W kilku zdaniach mogą też zostać zawarte życzenia z okazji nadchodzących świąt. Chowa się je pod talerze podczas wspólnego posiłku lub wieczorem pod poduszkę. Ten zwyczaj wykorzystywał w swoim czasie św. Jan Bosko.**

Warto podkreślić, że dzieci instynktownie odczuwają głęboki sens świąt, szczególnie Bożego Narodzenia. Jeśli więc matka i ojciec w szczególnym duchu przygotowują się do obchodzenia tajemnicy tej pięknej grudniowej uroczystości, dzieci również bez problemu przyjmują wiadomość o tym, że Jezus rzeczywiście „przychodzi" do ich rodziny.

Najważniejsze, by rodzinne przygotowania były stosowne do wieku, umiejętności i możliwości dziecka. W jaki sposób można podkreślić wartość nadchodzących świąt?

## Porady dla rodziców na Adwent:

- **zorganizujcie w domu wspólną modlitwę;**
- **zróbcie razem wieniec adwentowy;**
- **zróbcie szopkę lub inny symbol związany z Bożym Narodzeniem;**
- **rysujcie i kolorujcie ilustracje dotyczące nadchodzących świąt;**
- **razem ozdabiajcie choinkę;**
- **opowiedzcie dzieciom, że prezenty na Boże Narodzenie przynoszą anioły;**
- **razem weźcie udział w akcjach charytatywnych oraz dziełach, które są organizowane przy kościołach, różnych wspólnotach, w szkołach i przedszkolach;**
- **wspólnie nauczcie się na pamięć wersu z Pisma Świętego;**
- **uczcie się śpiewania kolęd i pastorałek;**
- **czytajcie dzieciom Biblię: o cudzie Narodzenia Syna Bożego, a także inne historie z Jego życia;**
- **pomyślcie o darach duchowych, które możecie ofiarować Jezusowi Chrystusowi.**



**Proszę pamiętać, takie chwile zbliżają: świąteczne rytuały jednoczą rodzinę. Między Wami i dziećmi wzmacnia się więź emocjonalna. Sprzyja to utrzymaniu dobrego klimatu we wzajemnych relacjach, który jest potrzebny do uzyskania zaufania i otwartości między członkami rodziny.**

*Olga Parada,*
*pedagog-psycholog*




***Na widocznym miejscu w kościele w Zareczance znajduje się tablica z napisem "1937-2017". Przypomina ona parafianom oraz gościom o 80. jubileuszu otwarcia świątyni, a także o cierniowej drodze powstania kościoła parafialnego.***

*Początek historii sięga 1927 roku, gdy Bala Kościelna (dziś Zareczanka) stała się centrum parafii. W miejscowości, gdzie znajdowała się zabytkowa kaplica, postanowiono zbudować kościół. Na pierwszego proboszcza parafii mianowano ks. Mieczysława Pieczyńskiego. Potem kapłani szybko się zmieniali, z powodu czego budowa świątyni napotykała pewne trudności.*

*Fundament kościoła został założony w 1935 roku. Budowę realizowano staraniami parafian, nie wykorzystując maszyn. Po dwóch latach ceglana świątynia była gotowa: została otynkowana i pomalowana na biało. Na ofiary wiernych zrobiono witraże w oknach, a także piękny drewniany ołtarz. Umieszczono obrazy Matki Bożej Ostrobramskiej oraz świętych Piotra i Pawła Apostołów. Przy głównym wejściu postawiono figurę Maryi. W 1937 roku kościół został konsekrowany i otrzymał tytuł Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.*

*W 1969 roku miejscowe władze zamknęły świątynię. Wierni regularnie zbierali się przy jej murach i się modlili. Przez pewien czas ludziom pozwalano przychodzić do kościoła, jednak zobowiązano do płacenia podatku. W 1970 roku budynek świątyni postanowiono oddać kołchozowi jako spichlerz na ziarno. Choć wierni mimo gróźb nie chcieli oddać kluczy od kościoła, przedstawiciele miejscowej władzy samodzielnie zerwali zamek na drzwiach i rozkazali wyładować tam tonę łubinu. Wykazując protest, 35 pracowników kołchozu nie przyszło do pracy. Dzięki takiej reakcji w krótkim czasie cały ładunek został z kościoła zabrany.*

*Oficjalnie otworzyć świątynię pozwolono dopiero w 1989 roku – z powodu licznych próśb wiernych. Rozpoczęto remont. We wrześniu tegoż roku odbyło się powtórne poświęcenie odremontowanego kościoła, w którym została odprawiona pierwsza Msza św., celebrowana przez obecnego arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza. Od tego czasu w parafii jako proboszczowie służyli ks. Aleksander Szemet, ks. Wiktor Myśluk. Miejscowi wierni są szczerze wdzięczni kapłanom za duchową opiekę oraz za to, że oddanie przyczyniali się do odnowy świątyni. Z szacunkiem wspominają o byłych proboszczach w swoich modlitwach.*

***Dziś kościół wygląda godnie, okazale. Na radość wiernym w Zareczance i jej okolicach dają się słyszeć czarujące dźwięki dzwonu, zapraszającego ludzi na modlitwę. Chciałabym, aby nad całym naszym krajem na chwałę Pana w świątyniach zawsze biły dzwony, aby nigdy nie powróciły czasy brzmienia nabatu!***

*Maria Chramluk, w. Łojki*

## WIADOMOŚCI



**Spotkanie członków komisji synodalnych oraz święcenia diakonatu**

Pierwsze zebranie komisji głównej oraz przewodniczących komisji synodalnych I Synodu Diecezji Grodzieńskiej odbyło się w Wyższym Seminarium Duchownym w Grodnie. Sekretarz generalny ks. kanonik Antoni Gremza zapoznał kapłanów z regulaminem pracy synodu oraz przybliżył etapy jego przebiegu.

W najbliższym czasie przewodniczący powinni obrać członków do komisji tematycznych. Udzielono informacji o tym, że również we wszystkich dekanatach zostaną zwołane grupy synodalne, w skład których wejdą duchowni i świeccy na czele z ks. dziekanem. Uczestników zaproszono do omówienia poszczególnych tematów i spraw wyznaczonych przez sekretariat synodu.

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny Kościół diecezji grodzieńskiej ubogacił się w trzech nowych diakonów. Święcenia diakonatu w katedrze pw. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie z rąk biskupa ordynariusza Aleksandra Kaszkiewicza otrzymali alumni WSD Andrzej Kowszuk (pochodzący z parafii Najświętszej Trójcy i św. Franciszka z Asyżu w Świsłoczy), Ernest Mikołajczyk (parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie) oraz Roman Wojciechowicz (parafia Miłosierdzia Bożego w Grodnie).

### WYDARZENIA KULTURALNE



W całej diecezji przed Adwentem młodzi ludzie obchodzili przy parafiach „Andrzejki". Uczestniczyli w różnorodnych zabawach, ucztowali przy wspólnym stole ze słodyczami. Na zakończenie razem się modlili w intencji owocnego przeżywania Adwentu.

Z koncertem dla miejscowych wiernych wystąpił dziecięcy chór „Misterium" z grodzieńskiej parafii Matki Bożej Anielskiej. Później na zaproszenie społeczno-charytatywnej organizacji „Centrum Pomocy Życiu" chór z przyjemnością cieszył swoim występem pacjentów hospicjum Miejscowego Szpitala Klinicznego nr 2 m. Grodno.

Podsumowanie wyników twórczego konkursu pod tytułem „O obronie Kościoła rzymskokatolickiego na Białorusi" miało miejsce w grodzieńskiej parafii Najświętszego Odkupiciela. Zwycięzcy w nominacjach „rysunek", „fotografia", „grafika", „praca literacka" otrzymali nagrody.

W Grodzieńskim Muzeum Historii Religii otworzono wystawę „Odkrycie świętej piękności" z okazji 500-lecia pierwszej białoruskiej ryciny i pierwszej drukowanej Biblii. Ekspozycja zawiera kolekcję rycin na tablicach miedzianych z XIX w. przedstawiających sceny ze Starego i Nowego Testamentu. Na wystawie można też zobaczyć współczesne narzędzia do robienia rycin.

### WSPÓLNOTY ZAKONNE



Zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu z terenu diecezji wzięły udział w uroczystym zakończeniu diecezjalnego etapu procesu beatyfikacyjnego sługi Bożego ks. Aleksandra Zienkiewicza, odbywającego się we Wrocławiu (Polska). Kapłan był mocno związany z 11 błogosławionymi siostrami męczenniczkami, rozstrzelanymi podczas II wojny światowej. W latach 1939-1946 posługiwał w Nowogródku, gdzie był proboszczem, dziekanem i kapelanem sióstr nazaretanek. Wraz z tym zakonnice zgodnie z tradycją w I Niedzielę Adwentu podziękowały Bogu również za rocznicę istnienia wspólnoty. Powstała ona w Rzymie (Włochy) w 1875 roku.

Zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek od Cierpiących obchodziły 25-lecie posługi w parafii Zesłania Ducha Świętego w Brzozówce (dekanat Nowogródek). Wspólnota bezhabitowa została założona 135 lat temu przez bł. Honorata Koźmińskiego. Jest powołana do niesienia miłosiernej miłości Chrystusa ubogim, chorym, samotnym, cierpiącym.

### WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE



Przed Międzynarodowym Dniem Inwalidy klerycy razem z wolontariuszami grodzieńskiego „Caritas" odwiedzili Przedszkolne Centrum Rozwoju Dziecka nr 30 m. Grodno, w światowy Dzień Wolontariuszy – grodzieński żłobek nr 5 dla dzieci z naruszeniem rozwoju psychofizycznego. Alumni przynieśli chłopcom i dziewczętom radość z nadchodzących świąt i sprezentowali słodki poczęstunek.

Kontynuuje dzielenie się swoją twórczością seminaryjny zespół „AVE", który ostatnio wystąpił z koncertami w Domu Kultury w Ostrowcu oraz grodzieńskim kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny podczas rekolekcji trzeźwościowych.

### ORGANIZACJA CHARYTATYWNA „CARITAS"




Konferencja dla kapłanów diecezji grodzieńskiej pod tytułem „Rozwój działalności charytatywnej przy katolickich parafiach" odbył się w Domu Miłosierdzia w Sopoćkiniach. Jego celem było zachęcenie proboszczów do aktywizacji działalności charytatywnej na poziomie lokalnym.

Przed świętami Bożego Narodzenia diecezjalne „Caritas" tradycyjnie organizuje akcję „Świeca pomocy dziecku, które jest w potrzebie" lub „Świeca bożonarodzeniowa". Każdy wierny w ciągu Adwentu może nabyć ją w swojej parafii i w ten sposób przyczynić się do pomocy dzieciom z biedniejszych i wielodzietnych rodzin, sierotom, inwalidom.

Podobną akcję przeprowadza parafialne „Caritas" w Iwiu. Wolontariusze wyrabiają świąteczne ozdoby, poprzez kupienie których również można wnieść własny wkład w dzieło wsparcia potrzebujących.

### JEDNYM WERSEM

• Nad wejściem do katedry pw. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie umieszczono płaskorzeźbę z łacińskim napisem „Basilica minor" (bazylika mniejsza). • Przysięgę ministrantów złożyli trzej nowi członkowie w kościele pw. świętych apostołów Piotra i Pawła w Iwiu. • Liturgiczna służba ołtarza oraz młodzieżowy chór „Calasanz" z parafii św. Teresy z Avili w Szczuczynie tradycyjnie odnowili swoje przyrzeczenia. • Modlitwa w obronie życia odbyła się w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Grodnie. • Za byłego proboszcza ks. kanonika Ludwika Staniszewskiego modlono się w pierwszą rocznicę jego śmierci w kościele pw. św. Michała Archanioła w Hnieźnie (dekanat Wołkowysk). • Spotkanie Duszpasterstwa Kolejarzy diecezji grodzieńskiej odbyło się w kościele pw. Najświętszego Odkupiciela w Grodnie. • Spotkanie kościelnego chóru miało miejsce w parafii Bożego Ciała w Krzemienicy (dekanat Wołkowysk). • Rekolekcje adwentowe dla młodzieży z grodzieńskiej parafii Matki Bożej Anielskiej odbyły się w Porzeczu (dekanat Grodno-Wschód) oraz w parafii św. Judy Tadeusza w Wiszniewie (dekanat Smorgonie).

*Przegląd wiadomości przygotowano na podstawie strony internetowej* ***grodnensis.by.***

*Angelina Pokaczajło*

## ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

### GRODZIEŃSKIE „CARITAS" ORGANIZUJE JARMARK ŚWIĄTECZNY

**Tradycyjna akcja odbędzie się 17 grudnia w kościele katedralnym pw. św. Franciszka Ksawerego w Grodnie.**

W tym dniu po każdej Mszy św. można będzie nabyć kartki świąteczne, ozdoby, figurki z gipsu, świece na stół wigilijny zrobione własnoręcznie przez wolontariuszy misji religijnej „Katolicka Organizacja Charytatywna «Caritas»" diecezji grodzieńskiej.

*Środki ze sprzedaży zostaną przeznaczone na pomoc potrzebującym.*

### UCZESTNICY PIELGRZYMKI „GRODNO-ROŚ" ORAZ WOLONTARIUSZE DIECEZJALNEGO DNIA DZIECKA SĄ ZAPROSZENI NA SPOTKANIE OPŁATKOWE!

**Odbędzie sie ono 26 grudnia w grodzieńskiej parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (osiedle Południowy).**

**Program:**

19.00 – Msza św. w intencji uczestników pielgrzymki, wolontariuszy i ofiarodawców;

20.00 – dzielenie się opłatkiem, słodki poczęstunek w dolnym kościele.

*Program spotkania przewiduje czas na składanie życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia oraz śpiew kolęd.*

*Informacje szczegółowe pod numerem: (8 029) 784-05-72, ks. Jerzy Martinowicz.*

W związku z prowadzonym procesem sądowym w Sądzie Kościelnym Diecezji Grodzieńskiej **pan Nikołaj Konnow,** który 06.11.1980 roku w cerkwi prawosławnej w Holszanach zawarł związek małżeński z **panią Swietłaną Sosnowską,** jest proszony o zgłoszenie się do Sądu Kościelnego w Grodnie (ul. K. Marksa 4) lub przez telefon: (8 0152) 75-64-37.

*Czytelnicy, którzy znają adres zamieszkania lub posiadają jakąkolwiek informację o miejscu pobytu pana Nikołaja Konnowa, są proszeni o przekazanie tej informacji do Sądu Kościelnego.*




**W następnym numerze kalendarz „Słowa Życia" na 2018 rok.**

### W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

**13 grudnia 1997 r.** – ks. Józef Rogiński, *prob. Łazduny;*
**14 grudnia 2006 r.** – ks. prałat Marian Szczęsny, *prof. WSD w Grodnie;*
**16 grudnia 1975 r.** – o. Arkadiusz Waltoś OFMConv., *prob. Grodno;*
**17 grudnia 1996 r.** – o. Stanisław Gawlik CMF, *prob. Przewałka, Jeziory;*
**20 grudnia 1992 r.** – ks. Wacław Stefanowicz SDB, *prob. Krupowo.*

## Kalendarz wydarzeń

***10 grudnia***
*Diecezjalny dzień modlitw za wszystkich dobrodziejów Kościoła.*

***13 grudnia***
*Wspomnienie św. Łucji, dziewicy i męczennicy.*

***14 grudnia***
*Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła.*

***20, 22, 23 grudnia***
*Kwartalne Dni Modlitw o Życie Chrześcijańskie Rodzin. Módlmy się za rodziny i przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa.*

## Programy redakcji katolickiej

***„Głos Ewangelii"***
*Rozważania nad Słowem Bożym. Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Świsłoczy na 100.8 FM.*

***„Symbol Wiary"***
*Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej. Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4".* ***Kolejna audycja 6 lutego.***

***Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim***
*Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej. Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13" w programie „Radio Vaticana Telepace". W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura" Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.*

## Intencje różańcowe

***Grudzień***

*Za samotnych, bezdomnych, ubogich, aby od bliźnich otrzymali potrzebną pomoc.*

*O dar owocnego przeżycia Synodu Diecezjalnego.*

CIEKAWSCY
Rubryka dziecięca

## Dlaczego w Adwencie czekamy na Boże Narodzenie z Maryją?



Dziś, tak samo jak kiedyś, nasza uwaga jest zwrócona ku Maryi, Matce Adwentu. To właśnie Ona została wybrana przez Boga, by stać się godną Matką Zbawiciela świata, od samego początku, jeszcze przed „powstaniem gór i granic mórz”. Jak mówi Ojciec Święty Franciszek, „Maryja pochodziła z Nazaretu – niedużej wsi w Galilei, na obrzeżu Imperium Rzymskiego, a także na peryferiach Izraela. Mimo to Pan zwrócił na Nią swój wzrok, aby stała się Ona Matką Jego Syna”. Dlatego też Bogarodzica została zachowana od grzechu pierworodnego. Na pamiątkę o tej prawdzie 8 grudnia w Kościele jest obchodzona uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.



Po Zwiastowaniu Matka Boża stała się żywym tabernakulum, w którym zamieszkał Wszechmogący. Kochała Go, czciła i dziękowała, że zlitował się nad grzeszną ludzkością i dał Zbawcę, którego urodziła w betlejemskiej stajence. W tajemnicy Zwiastowania miłość Boża łączy się z miłością Maryi, a owocem tej miłości jest Jezus. Matka Boża, która nosiła Go pod sercem, pragnie, aby każdy z nas również przyjął Chrystusa.

W tradycji wiernych okres przed świętami Bożego Narodzenia ma bardzo głęboki maryjny charakter. Podczas Adwentu codziennie rano jest celebrowana roratnia Msza św. ku czci Matki Bożej. Na ołtarzu zapala się dodatkową świecę, która symbolizuje Pannę Maryję. Na początku liturgii w świątyni jest ciemno – palą się tylko świece i lampiony przyniesione przez dzieci i dorosłych. Światło zapala się dopiero po akcie pokuty, podczas śpiewania „Chwała na wysokości Bogu”. Z ogromną miłością do Wszechmocnego każdy z nas również może stać się tą jasną duszą, zdolną nieść ludziom Jezusa. Jednak powinniśmy razem z Matką Bożą czule się troszczyć o Chrystusa w naszych sercach i z radością czekać na narodzenie Zbawcy, uczestniczyć w Jego przygotowaniu do objawienia się światu.

Maryja, pokorna służebnica Pana, była i zawsze jest żywym symbolem wiecznego oczekiwania świata na przyjście obiecanego Mesjasza. Wspiera nas podczas podróży do Bożego Narodzenia, ponieważ uczy, w jaki sposób owocnie przeżyć okres Adwentu, czekając na Zbawcę: postawa zewnętrzna nie jest tak ważna, jak wewnętrzna. O tym też będzie kolejne opowiadanie.

**Historia miała miejsce w pewnej maleńkiej hiszpańskiej wsi na początku XX wieku. W miejscowym kościele przy ołtarzu stała figura Matki Bożej. Niezręcznie wylepiona z gliny, pomalowana na pstre kolory. Proboszcz, niepokojący się o wewnętrzny wygląd świątyni, chciał zamienić tę figurę na inną, jednak parafianie się nie zgadzali. Mówili: „Madonna nie jest zbyt piękna, ale to nasza Madonna”.**

**I oto nadeszła uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Zgodnie ze zwyczajem w tym dniu ulicami wsi szła procesja z Najświętszym Sakramentem. Ludzie śpiewali pieśni, nieśli chorągwie, rzeźby. Figura Bogarodzicy była bardzo ciężka, dlatego wieziono ją na wozie ciągniętym przez konia. Wóz był bardzo chybotliwy. W złym stanie okazała się też droga. Na dodatek zaczęło padać. Kapłan przyspieszył kroku, ludzie – za nim. Nagle zapanowała cisza. Dał się słyszeć okrzyk: „O, Madonno, Madonno!”. Na nierównej drodze wóz podskoczył i figura Matki Bożej rozsypała się na kawałki. Wnet na oczach obecnych wydarzyło się coś niezwykłego. Wśród glinianych fragmentów ukazała się piękna figura Maryi zrobiona ze srebra, ozdobiona kosztownymi kamieniami. Wszyscy stali w zdumieniu. Przecież to cud! Z wielkim szacunkiem figurę Matki Bożej przeniesiono do kościoła.**

**Proboszcz od razu zawiadomił o tym wydarzeniu biskupa. Wkrótce nadeszła odpowiedź: „Około stu lat temu pewien bogaty człowiek ofiarował waszej parafii cenną figurę Matki Bożej. Jednak wkrótce nadeszły dla wiernych trudne czasy. Obrabowywano kościoły, niszczono ołtarze, figury. Wtedy to parafianie «schowali» figurę Matki Bożej. Jak możecie się domyślić, ludzie oblepili ją gliną, pomalowali na pstre kolory. A gdy posąg się rozbił, przywrócił sobie pierwotny wygląd”.**

Aby iść za Jezusem, powinniśmy za przykładem Maryi dążyć do bycia pięknymi przede wszystkim od wewnątrz. Bardzo się to podoba Bogu.

*S. Weronika Bliźniuk FMA*

## Zadanie:

**wspólnie z rodzicami przygotuj w domu mały żłóbek i podczas Adwentu wkładaj tam serca z papieru, na których będą napisane zrobione przez Ciebie dobre uczynki. Tymi sercami na święta możesz ozdobić choinkę.**

**Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji. Na pytania zawsze gotowe są odpowiedzieć salezjanki ze Smorgoń.**

# Z głębi serca

**Czcigodnemu Księdzu Kanonikowi Zdzisławowi Wederowi**
z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech zdrowie będzie mocne, w sercu zawsze gości pokój i dobroć, a energia towarzyszy w ciągu długich lat życia. Niech Anioł Stróż mocno trzyma Cię za rękę i pomaga w różnych trudnych sytuacjach życiowych. Dziękujemy za dobre serce, mądre rady i to, że jesteś z nami.

*Zakrystian Zdzisław, młodzież, dzieci oraz parafianie z kościoła św. Michała Archanioła w Smorgoniach*

**Czcigodnemu Księdzu Eugeniuszowi Uczkuronisowi**
z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech zdrowie będzie mocne, w sercu zawsze goszczą pokój i dobroć, a energia towarzyszy przez długie lata. Życzymy bezgranicznej radości, owoców z posługi kapłańskiej. Niech święty Patron opiekuje się Tobą, a Jezus Chrystus i Jego Najświętsza Matka darzą miłością i oświecają każdy dzień Twojej posługi duszpasterskiej. Bogu dzięki za to, że jesteś z nami!

*Wierni z parafii Łukonica*

**Czcigodnemu Księdzu Eugeniuszowi Uczkuronisowi**
z okazji Urodzin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, radości, życzliwości ludzkiej i wielu łask Bożych na każdy dzień życia. Niech Jezus Chrystus zawsze Ci pomaga, Matka Boża nieustannie czuwa nad Tobą, a Duch Święty codziennie obdarza swoimi darami.

*Z szacunkiem i modlitwą rodzina Dubatowka z Kuryłowicz*

**Czcigodnemu Księdzu Wiesławowi Dąbrowskiemu**
z okazji Imienin z całego serca życzymy dużo zdrowia, pogody ducha, sił i wytrwałości w pełnieniu niełatwej posługi, wszelkich łask Bożych, a także opieki Matki Bożej i świętego Patrona na każdy dzień życia.

*Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Dworzec*

**Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi**
z okazji Urodzin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech Twoja droga kapłańska będzie szczęśliwa i błogosławiona, a obok będą tylko życzliwi ludzie. Niech pokój i radość nieustannie goszczą w Twoim sercu, a uśmiech nigdy nie schodzi z twarzy. Życzymy dużo zdrowia, sił i wytrwałości, a także mocnej wiary, nadziei i miłości. Dziękujemy za czułość, dobroć, uwagę, ciepło, które nam dajesz. Wspieramy Cię swoją modlitwą.

*Parafianie z Grodna-Augustówka*

**Czcigodnemu Ojcu Waldemarowi Słocie**
z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, radości, pokoju, wytrwałości w pracy duszpasterskiej na każdy dzień. Niech nieustannie otaczają Cię promienie Miłosierdzia Bożego, łaska i opieka Najświętszej Maryi Panny i świętego Patrona.

*Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca z Brzostowicy Wielkiej*

**Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Waleremu Lisowskiemu**
z okazji Imienin składamy wiązankę serdecznych życzeń: potrzebnych łask od Wszechmogącego, opieki Matki Bożej i świętego Patrona, darów Ducha Świętego, a także mądrości, czułości i inspiracji na każdy dzień życia. Niech posługa kapłańska przynosi obfite owoce. Bóg zapłać!

*Parafianie i członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, Wierejki*

**Czcigodnej Siostrze Miriam Pecnik**
z okazji Imienin z całego serca życzymy mocnego zdrowia, pogody ducha, optymizmu, radości, mocnej wiary i nadziei oraz życzliwych ludzi obok. Niech Matka Boża zawsze Cię strzeże, a Duch Święty obdarza swoimi łaskami.

*Mama, Wika oraz siostry nazaretanki z Nowogródka*

**Czcigodny Księże Pawle Zwierzyński!**
Z całego serca pragniemy podziękować Księdzu za opiekę i troskę o nas – dzieci i młodzież. Bardzo miło i wygodnie będzie nam teraz odbywać zajęcia w salkach katechetycznych, które Ksiądz dla nas przygotował: jasnych, ciepłych, dobrze umeblowanych. Uświadamiamy sobie, ile zdrowia, czasu, sił, cierpliwości i wytrwałości to Księdzu kosztowało. Niezmiernie jesteśmy Księdzu wdzięczni za zapewnienie nam dobrych warunków do nauki. Bóg zapłać!

*Z modlitwą dzieci, młodzież, rodzice i katechetki z parafii św. Jerzego w Wornianach*

**Czcigodnej Siostrze Antonii Szejgierewicz**
z okazji Urodzin życzymy mocnego zdrowia, sił, wytrwałości, niegasnącego zapału w szczerej i oddanej posłudze Bogu i ludziom. Niech Matka Boża ukryje Cię swoim płaszczem, ciepłem i dobrocią swego serca. Niech Duch Święty oświeca drogę, którą kroczymy wraz z Tobą. Dziękujemy za dobre serce, życzliwość, uśmiech i modlitwę. W naszych modlitwach prosimy miłosiernego Ojca, by Ci za wszelkie dobro wynagrodził!

*Parafianie z Porozowa i Świsłoczy*

**Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Burakowi**
z okazji Imienin życzymy mocnego zdrowia, obfitych łask Bożych, cierpliwości w posłudze duszpasterskiej, sił do realizacji wszelkich planów i zamiarów. Niech ludzie, których spotykasz na drodze kapłańskiej, darzą Cię przyjaźnią i życzliwością, a Matka Boża otula płaszczem swej miłości i nieustannie się Tobą opiekuje.

*Z modlitwą i szacunkiem wierni z parafii Łazduny*

**Czcigodnemu Księdzu Arturowi Małafiejowi**
z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia. Niech dobry Bóg błogosławi, obficie obdarza potrzebnymi łaskami, pomnaża wiarę i napełnia serce miłością, radością i pokojem, abyś swoim kapłańskim życiem mógł świadczyć o Królestwie Bożym na tej ziemi. Niech Duch Święty umacnia Cię mądrością do realizacji Bożych planów, a Matka Najświętsza otula swoim płaszczem i prowadzi do świętości. Dziękujemy Ci za życzliwość i otwarte serce.

*Modlitewna grupa Najświętszej Maryi Panny, Grodno-Augustówek*

**Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń**

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**, założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel: **(8 0152) 75-64-38;** e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com; http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»,** ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 6244; nakład: 4245; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna